

temat rekultywacji terenów po eksploatacji górniczej w Czechach. Jej wystąpienie uzupełnił Vojtěch Dirner z Czech, który mówiąc o obecnym stanie rekultywacji, przedstawił jej tendencje rozwojowe.

Ostatnia sesja poświęcona była ratownictwu górniczemu. Otworzył ją referat wojewody śląskiego Zygmunta Łukaszczyka, który opowiedział o doświadczeniach w zarządzaniu kryzysowym na terenie województwa śląskiego. O czesko-polskiej współpracy służb ratowniczych mówił z kolei Zdenek Pavelek z OKD HBZS. Referat

pt. „Historia oraz perspektywy rozwoju rosyjskich służb ratownictwa górniczego” wygłosił Wasilij Evseev z Departamentu Ratownictwa Górniczego Ministerstwa ds. Spraw Nadzwyczajnych Rosji, zaś Mirosław Bagiński, wiceprezes ds. technicznych CSRG SA, omówił zagadnienie współpracy pomiędzy CSRG w Bytomiu a stacjami ratownictwa górniczego z zagranicy. Konferencję zakończyła dyskusja panelowa z udziałem ekspertów, której moderatorem był Andrzej Chłopek, prezes CSRG SA.

MACIEJ RZEPECKI



Prof. Józef Dubiński (pierwszy z lewej): W pracy człowiek powinien się czuć absolutnie bezpiecznie, taka jest zasada

Opłaca się inwestować w bezpieczeństwo pracy:

MARIUSZ WILKOSZ, WICEPREZES DS. PRODUKCJI W KHW SA:

Dzisiejsza konferencja była pod wieloma względami wyjątkowa. Chodzi mi zwłaszcza o to, że odważnie niż zwykle dyskutowano o pewnych problemach, z którymi boryka się górnictwo. W zasadzie każda prelekcja i komentarz do niej przywoływały nurtujące górnictwo problemy. Choćby ten fakt, który mnie dziś bardzo mile zaskoczył, dowodzi, że takie spotkania są ważne i potrzebne. Szczególnie interesujące było, moim zdaniem, wystąpienie Martina Junkera, dzięki któremu dowiedzieliśmy się, jak można skutecznie zmniejszać wypadkowość. Warto zaznaczyć, że potwierdziło ono słuszność rozwiązań, które wprowadzamy w Polsce. Z pewnością w porównaniu do np. Niemiec jesteśmy pod tym względem nieco do tyłu, ale tak samo definiujemy filary bezpieczeństwa, widząc jego szanse w technologii, organizacji i odpowiednim kształceniu ludzi. To cieszy.

ANDRZEJ TOR, ZASTĘPCA PREZESA ZARZĄDU DS. TECHNICZNYCH W JSW SA:

Według mnie dzisiejsza konferencja była naprawdę interesująca i stworzyła możliwość wymiany poglądów na temat bezpieczeństwa i doświadczeń w kwestii poprawy jego jakości pomiędzy państwami europejskimi, w których górnictwo węglowe odgrywa

istotną rolę. Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na referat dotyczący doświadczeń w tym zakresie górnictwa niemieckiego. Obecna w niemieckim górnictwie filozofia zarządzania bezpieczeństwem jest nie tylko inspirująca, ale także skuteczna. Przeczy również pewnym obiegowym twierdzeniom – jak się bowiem okazuje, inwestowanie w bezpieczeństwo może przynosić korzyści natury ekonomicznej. Ta filozofia polega na zapewnieniu wysokiego poziomu technicznego wyposażenia oraz budowaniu świadomości poprzez, między innymi, odpowiedni system kształcenia. Dzięki temu kwestie bezpieczeństwa nabierają odpowiedniego znaczenia w hierarchii wartości pracownika. W górnictwie niemieckim udało się ponadto wypracować system współpracy na rzecz bezpieczeństwa, w którym każdy, kto ma na nie wpływ – pracodawcy, strona społeczna, przedstawiciele nauki – działa na rzecz poprawy jego efektywności. Metody, dzięki którym wypadkowość stała się marginalna, są bez wątpienia warte wykorzystania na polskim gruncie. Także czeskie rozwiązania w zakresie poprawy bezpieczeństwa, które zaprezentował Klaus Dieter Ralf Beck są – ze względu na zbliżone do polskich warunki górnicze w kopalniach czeskich – interesujące i warte przemyślenia.

ZGODNIE Z PRAWEM

Najnowsze zmiany przepisów

Emerytura za pracę w innym kraju UE

Osoby, które pracowały za granicą w kraju członkowskim UE, mogą otrzymać jednocześnie emeryturę z zagranicy i z Polski. Muszą jednak spełnić wymogi przewidziane w przepisach danego kraju. Niezbędne jest też złożenie wniosku do ZUS lub, jeśli osoby te nie mieszkają w Polsce, do zagranicznego organu rentowego.

Osoba zamieszkała w Polsce wniosek o emeryturę może złożyć bezpośrednio do właściwej jednostki ZUS lub za pośrednictwem najbliższej placówki ZUS w miejscu swojego zamieszkania. Ustalenia prawa do emerytury z krajów UE dokonuje jedna z sześciu terenowych jednostek ZUS wyznaczonych do realizacji spraw emerytalno-rentowych, która podlega koordynacji wspólnotowej.

Nie w każdym przypadku do wyliczenia wysokości emerytury zostaną doliczone lata pracy w kraju członkowskim Unii Europejskiej. 1 maja 2010 r. weszły w życie zmienione przepisy dotyczące koordynacji systemów ubezpieczeń społecznych. Dotyczą one krajów Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii, Liechtensteinu i Szwajcarii.

Zasadnicza zmiana polega na tym, że ZUS wypłacając emeryturę ze zreformowanego systemu, nie bierze pod uwagę lat pracy w krajach Unii. Policzy je tylko wtedy, gdy do ustalenia uprawnień znaczenie będzie miał staż ubezpieczeniowy.

W państwach unijnych przy ustalaniu praw do emerytury i renty oraz jej wysokości

obowiązuje zasada sumowania okresów ubezpieczenia (lub zamieszkania – w zależności od obowiązujących przepisów), o ile jest to konieczne, by uzyskać uprawnienia do świadczeń. Jeżeli do uzyskania prawa do emerytury w danym państwie członkowskim konieczne jest uwzględnienie zagranicznych okresów ubezpieczenia (zamieszkania), to emeryturę oblicza się w wysokości proporcjonalnej do okresu ubezpieczenia w danym kraju.

Zgodnie ze zmianami, które weszły w życie 1 maja ubiegłego roku, państwa unijne posiadające systemy emerytalne przewidujące świadczenia, w odniesieniu do których wymiar okresów ubezpieczenia lub zamieszkania nie ma znaczenia dla ich ustalenia, nie obliczają świadczeń w wysokości proporcjonalnej.

Polska zastrzegła, że nie będzie obliczała świadczenia proporcjonalnego w odniesieniu do emerytur przysługujących z systemu zdefiniowanej składki, tj. emerytur wypłacanych ze zreformowanego systemu, czyli zależnych od stanu konta w ZUS. Tego typu emerytury w pełni wypłacane będą od 2014 roku. W latach 2009-2013 przejściowo obliczane są emerytury mieszane – częściowo według starych, częściowo według nowych zasad. Z racji kalendarza dotyczy to kobiet urodzonych w latach 1949-1953, które przechodzą na emeryturę po osiągnięciu 60 lat.

Dla kogo zmiany te mają znaczenie? Przede wszystkim dla osób młodych, urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Pracownicy w średnim wieku, którzy mają za sobą kilkanaście lat ubezpieczenia w Polsce, a pozostałe w jednym z krajów Unii, nie otrzymają już w Polsce proporcjonalnej emerytury.

Mogą liczyć jedynie na świadczenie wyliczone z sumy kapitału początkowego i składek zapisanych na indywidualnym koncie podzielonej przez dalsze lata życia. W ich przypadku będzie jednak dochodziło do sytuacji zsumowania przez ZUS okresów ubezpieczenia w krajach unijnych. ZUS zrobi to wtedy, gdy wyliczona emerytura będzie niższa niż obowiązująca najniższa emerytura. Takie osoby otrzymają dopłatę do wysokości najniższego świadczenia, jeśli okres ubezpieczenia emerytalnego wyniesie w sumie 20 lat (kobiety) lub 25 lat (mężczyźni), a suma świadczeń polskich i zagranicznych nie przekroczy kwoty najniższej polskiej emerytury.

Pracownicy urodzeni po 1968 roku będą mieli ustaloną emeryturę na podstawie kapitału początkowego oraz składek odprowadzonych do ZUS i OFE. W przypadku osób, które były ubezpieczone w Polsce wyłącznie po 31.12.1998 r., emerytura z ZUS będzie ustalana w oparciu o składki na ubezpieczenie emerytalne zgromadzone na koncie ubezpieczonego. Jeśli takie osoby przepracują w Polsce np. 7 lat, to świadczenie otrzymają tylko z opłaconych w tym okresie składek.

Są jednak świadczenia, do których prawo daje odpowiedni staż. Należą do nich: emerytura dla ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., emerytura dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., renta z tytułu niezdolności do pracy, renta rodzinna po osobach uprawnionych do świadczeń na starych zasadach i emerytura podwyższona do kwoty najniższej emerytury.

Polskie przepisy dotyczące prawa do renty i jej wysokości nie zostały zmienione. W tym przypadku, jeżeli jest to konieczne, ustalając prawo do renty, ZUS zsumuje wszystkie okresy podlegania ubezpieczeniu w poszczególnych krajach UE.

Podobnie sumuje się lata pracy w krajach członkowskich UE, gdy ustala się podwyższenie emerytury do kwoty najniższej emerytury. Przepisy o koordynacji zabezpieczenia społecznego obejmują osoby wykonujące działalność zawodową (etat, praca na własny rachunek, umowa agencyjna, umowa zlecenie, wolny zawód w przypadku artystów i twórców), a także osoby, które nie są już aktywne zawodowo, ale podlegały ubezpieczeniu społecznemu na terenie jednego z tych państw.

Ustalanie uprawnień do polskich emerytur i rent z zastosowaniem przepisów o koordynacji obejmuje:

- osoby mieszkające w którymś z państw wyżej wymienionych, a posiadające polskie okresy ubezpieczenia społecznego;
- osoby, które bez względu na miejsce zamieszkania posiadają i polskie, i inne (w krajach członkowskich) okresy ubezpieczenia;
- członków rodzin tych osób;
- osoby pozostałe przy życiu po wymienionych wyżej osobach (np. małżonek, dzieci).

O świadczenia emerytalno-rentowe można ubiegać się w każdym z państw, w których podlegało się ubezpieczeniom społecznym, choć z reguły dokumenty składa się w kraju, który się zamieszkuje.